

W naszej szkole, jak co roku, pani katechetka Adela Freier zorganizowała jasełka. Na początku mówiły aniołki, potem weszły dwie główne postacie - Maryja i Józef. Następnie na scenie pojawili się sportowcy po udanym meczu. Niedługo potem na scenę wpadły imprezujące dziewczyny. Dwaj rozmawiający pracownicy hotelu, którzy wygonili Maryję z Józefem nawet nie domyślili się co zrobili. Jedynie bezdomni, po krótkiej rozmowie, zaprosili Świętą Rodzinę na nocleg na peronie PKP. Później była scena narodzenia małego Jezusa.

W trakcie całego przedstawienia dzieci grały na instrumentach kolędy, a na koniec Natalia Noszka i Wiktoria Rypa zaśpiewały po polsku piosenkę pt. „Hallelujah”. Było nastrojowo i bardzo świątecznie.